

Człowiek po czterdziestce

Krzysztof Krawczyk

Ze strachu - przed budzikiem -
- Chowasz się pod koc:
Za krótka pewnie znowu
Była noc...

Choć rolę Casanovy
Wczoraj chciałeś grać,
Dziś nie masz sił, by bladym
Świtem wstać!

Co się stało?
Gdzie ten supermen?
Co się stało? -
- Nie oszukuj się!:

Po czterdziestce człowiek wie,
Na co stać go, na co nie,
Co jest dobre, a co złe,
Po czterdziestce człowiek wie!
Po czterdziestce człowiek ma
Trochę z osła, trochę z lwa,
Na kobietach tak się zna,
Jak na graczu karta zła!
O-o-ho - karta zła!
O-o-ho - karta zła!

Wieczorem znów jak paw
Nastroszysz dumnie brwi,
Fantazja wznieci pożar krwi!

I w lustrze widząc swój
Nie nazbyt bujny włos,
Spróbujesz - bez efektu - wciągnąć tors...

Co się stało?
Gdzie ten supermen?
Co się stało? -
- Nie oszukuj się!:

Po czterdziestce człowiek wie,
Na co stać go, na co nie,
Co jest dobre, a co złe,
Po czterdziestce człowiek wie!
Po czterdziestce człowiek ma
Trochę z osła, trochę z lwa,
Na kobietach tak się zna,
Jak na graczu karta zła!
O-o-ho - karta zła!
O-o-ho - karta zła!